

„KARTA GRONI” — REGIONALNE PISMO ŻYWIECCZYNY

Na krótko przed wybuchem drugiej wojny światowej Sekcja Miłośników Żywiecczyzny, działająca przy Kole Towarzystwa Szkoły Ludowej w Żywcu, zaczęła wydawać czasopismo *Gronie*. Był to kwartalnik regionalny poświęcony sprawom Żywiecczyzny. Kwartalnik redagowany był przez Komitet, a funkcję redaktora naczelnego pełnił Władysław Nowotarski.

Komitet Redakcyjny nawiązał kontakty ze środowiskami uniwersyteckimi w Krakowie, Lwowie i Poznaniu, co dało pismu od pierwszego numeru wysoki poziom. Od początku *Gronie* porównywano z *Wierchami*. Profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, dr Franciszek Bujak, historyk światowej sławy, powiedział o nich:

Wziąłem do ręki Gronie z wielkim zainteresowaniem i czytałem je z prawdziwym zadowoleniem i szczerym uznaniem.

Do wybuchu wojny ukazało się 7 numerów. Wojna przerwała ukazywanie się pisma. Po wojnie kilka razy próbowano nawiązać do chlubnej tradycji wydawniczej, lecz władze komunistyczne nie miały zaufania ani do grupy osób, usiłujących wznowić czasopismo, ani do tytułu i profilu pisma. Cenzura czasów PRL odrzucała uporczywie wszelkie propozycje Kolegium Redakcyjnego.

W końcu, w okresie obchodów 700-lecia Żywca w 1968 r., zaistniała możliwość wznowienia czasopisma. Musiano jednak zmienić tytuł i grafikę na okładce, ponieważ dotychczasowa przedstawiała kapliczkę z Chrystusem Frasobliwym. Powstała więc w 1968 r. *Karta Groni*, przy której redagowaniu nawiązano do dawnych wskazań prof. Franciszka Bujaka uznając, że:

Czasopismo regionalne powinno starać się ogniskować życie kulturalne swojego regionu możliwie wszechstronnie. Powinno być nie tylko wyrazem swoistych właściwości i istotnych wartości regionu, ale mieć na celu podniesienie poziomu jego życia kulturalnego, społecznego i gospodarczego. W tym celu musi ono budzić i popierać wszelkie dążenia do poznania i zrozumienia istotnych cech regionu. Powinno szerzyć przywiązanie do regionu i poszanowanie jego cech charakterystycznych oraz starać się o ich rozumne rozwijanie w kierunkach i rozmiarach takich, ażeby się przez to przyczyniać do rozwijania i bogacenia kultury narodowej. Czasopismo regionalne powinno rejestrować wszystkie objawy życia regionu i jego osiągnięcia. Powinno uczyć poznawać i kochać piękno regionu, zarówno od Boga dane piękno natury, jak i piękno dzieł myśli i rąk jego mieszkańców.

Mając na uwadze te właśnie wskazanie zabrał się Komitet Redakcyjny *Karty*

Groni do pracy. Początkowo usiłowano wydawać kwartalnik, szybko jednak zrezygnowano na rzecz rocznika. Przez długi czas trwała walka o prawo do numeracji ciągłej naszego pisma. O pozwolenie na druk każdego następnego numeru trzeba było pisać do Warszawy, do Ministerstwa Kultury i Sztuki i czekać bardzo długo na zgodę. Starania o przydział papieru trwały całymi miesiącami. Jeszcze trudniejsze było osiągnięcie przydziału kartonu o odpowiedniej gramaturze na okładkę. Trzeba było mieć własny środek transportu do przewiezienia papieru i kartonu z Łodzi do Żywca, a następnie z Żywca do drukarni. Dochodziło jeszcze długie oczekiwanie na wydanie pozwolenia na druk przez cenzurę, a następnie na umieszczenie czasopisma w drukarni. Nieliczne drukarnie zawałone były pracą i najczęściej odmawiały przyjęcia zlecenia. Trudności mnożyły się w nieskończoność. *Karta Groni* ukazywała się, mimo tych wszystkich przeciwności, co prawda w nieregularnych odstępach czasu, co dwa lub nawet co trzy lata. Do chwili obecnej, czyli przez 30 lat, ukazało się łącznie 19 numerów. Funkcje naczelnych redaktorów pełnili kolejno: Zdzisław Okuljar (nr 1—4), Stanisław Habczyk (nr 5—10), Krzysztof Staszkiwicz (nr 11—15) i Zofia Rączka (nr 16—19). Z biegiem czasu wykształcił się w *Karcie Groni* wewnętrzny podział na następujące działy: artykuły popularno-naukowe, arkusz literacki, sylwetki, dokumenty, recenzje i polemiki, kronika, wkładka plastyczna. Pismo zaopatrzone jest również w indeksy.

Komitet Redakcyjny dokłada starań, aby pismo utrzymać na możliwie wysokim poziomie, a równocześnie dostarczyć czytelnikom ciekawej i przyjemnej lektury o sprawach, które interesują mieszkańców regionu. Każdy numer zawiera więc różnorodne materiały, tak jak różnorodne są zainteresowania czytelników. Znaleźć tu można artykuły z dziedziny etnografii, historii, historii sztuki, archeologii, geologii, architektury, wyniki badań nad gwarą Żywiecczyzny, wiadomości z zakresu badań nad fauną i florą regionu oraz dzieje rodów magnackich, mieszczańskich i chłopskich. Odnotowane są też w *Karcie Groni* najważniejsze wydarzenia i problemy regionalne. Twórcy regionalni mają możliwość publikacji swoich utworów poetyckich i prozatorskich zarówno w gwarze, jak i w języku literackim. Wkładka plastyczna służy do prezentacji twórczości rzeźbiarzy, malarzy i grafików. Podtytuł informuje, iż *Karta Groni* poświęcona jest sprawom Żywiecczyzny i Beskidów; ukazują się w niej od czasu do czasu artykuły, wybiegające swą tematyką poza region żywiecki i dotyczące regionów sąsiednich, np. Bielska-Białej, Cieszyna, Podhala i Sądecczyzny.

Warto również wspomnieć, że od 17. numeru na wniosek Oddziału Krakowskiego TMZZ przywrócono *Karcie Groni* szatę graficzną przedwojennych *Groni*: powrócił na okładkę rysunek kapliczki ludowej z Chrystusem Frasobliwym. Godny podkreślenia jest również fakt, że wszelkie prace redakcyjne, korektorskie, sporządzanie indeksów, przepisywanie na maszynie etc. — wykonywane są społecznie przez członków Komitetu Redakcyjnego. Również autorzy artykułów zrzekają się najczęściej honorariów autorskich.

Prezentując tak szerokie spektrum wiedzy o regionie, *Karta Groni* integruje środowisko żywieckie, zachęca do czytania, do pisania wspomnień, do poznania przeszłości i teraźniejszości własnej ziemi oraz jej bogatej kultury. W 19 tomach *Karty Groni* zawarte jest ogromne bogactwo faktów i informacji. Cieszy fakt, że po *Karcie Groni* coraz częściej sięga młodzież, czerpiąc z niej wiedzę o własnym regionie. Czasopismo regionalne Żywiecczyzny dobrze spełnia swoją rolę.